

O. Paweł Warchoł OFMConv*
UKSW, Warszawa

TEOLOGIO POLSKO! JAKA BYŁAŚ? JAKA JESTEŚ? WYBRANE ASPEKTY WSPÓŁCZESNEJ TEOLOGII W POLSCE

Nie tylko człowiek, ale także teologia potrzebuje autoprezentacji. Na pozór wydaje się, że ją znamy, kiedy jednak próbujemy ją scharakteryzować i wskazać jej cechy, okazuje się, że nie jest to łatwe, a przecież potrzebne. Tekst ten stanowi taką próbę.

Związek między historią i teologią jest oczywisty. Historia jest nauczycielką ludzi, a teologia pomaga zobaczyć jej dzieje nie tylko na linii horyzontalnej, ale także na linii wertykalnej. W ten sposób odczytuje się sens minionych wydarzeń oraz ich wpływ na współczesność. W tym duchu, korzystając ze wcześniejszych opracowań¹, odczytuje się też charakterystyczne znamiona teologii polskiej. W niniejszym tekście próbujemy je wskazać. Szersze omówienie wymaga obszerniejszego studium.

TEOLOGIA KRZYŻA I ZMARTWYCHWSTANIA NARODU POLSKIEGO

Ponieważ naród polski wielokrotnie doznał krzyża, centralną wartością jego duchowości jest tajemnica Chrystusa. Doświadczenie zła i wojen ze trony Rosji, Niemiec i Austrii, przypieczone rozbiorem ziem polskich i utartą niepodległości na 123 lata, w ostateczności przerodziło się w jej zwycięstwo. Dramat tego narodu wpisuje się w dwa główne nurty teologii, jakim jest krzyż i zmartwychwstanie².

W polskiej rzeczywistości wyrastają one zatem z historii i poezji. W czasach zaborów Polacy nie poddawali się okupantom i kultywowali polskość, broniąc

* O. Paweł Warchoł OFMConv – wykładowca w Instytucie Maryjno-Kolbiańskim „Kolbianum” UKSW oraz Papieskim Wydziale Teologicznym „Bobolanum”.

¹ Por. A. Napiórkowski, *Teologie XX i XXI wieku*, Kraków 2016; *Leksykon polskich dogmatyków XX i XXI wieku*, red. K. Gózdź, Lublin 2010.

² Por. J. Buczek, *Teologia narodu w ujęciu wybranych polskich teologów*, Rzeszów 2014.

wiary i języka, Z tego powodu Polskę określano „Mesjaszem narodów”. Niektórzy przypisują to największemu z twórców romantycznych, Adamowi Mickiewiczowi, gdyż Chrystus zaprezentowany w *Dziadach* to prawzór i prefigura historii narodu polskiego. „I umęczono naród polski i złożono w grobie [...], lecz nie umarł, ciało jego leży w grobie, dusza jego zstąpiła z ziemi, to jest życia publicznego [...]. A trzeciego dnia dusza wróci do ciała i naród zmartwychwstanie i uwolni wszystkie ludy Europy z niewoli”³. I na innym miejscu: „Naród polski – w pewnym momencie na wzór Chrystusa zostaje skazany na śmierć krzyżową przez trybunał Europy, gdyż jeden naród polski nie kłaniał się nowemu bałwanowi”⁴. Mickiewicz myślał tutaj o upostaciowionym ateizmie rewolucji francuskiej oraz brutalnym kulcie dla siebie ze strony władzy politycznej, zwłaszcza caratu i Prus. Ale według niego Chrystusem jest każdy człowiek, jeśli spełnia misję przyjętą od Niego i Kościoła. Naród Polski nie jest zbawcą innych narodów, gdyż jest nim Chrystus.

Mesjanizm zatem w wydaniu Mickiewicza nie ma nic wspólnego – tłumaczy ks. Czesław Stanisław Bartnik – z ubóstwieniem narodu, nacjonalizmem czy megalomanią narodową, co występowało w „mesjanizmie” antychrześcijańskim, jakim był faszyzm⁵. Mesjanizm, o jakim mówi się w Polsce, należy rozumieć jako świadomy związek z Chrystusem jako Mesjaszem narodów i jako chrześcijańskie posłannictwo Polski w rodzinie narodów, odczytane z dziejów Ewangelii, historii narodu oraz wiary Polaków. Posłannictwo narodu wpisuje się zatem w tajemniczy plan Boży, który należy odczytywać na podstawie Ewangelii i znaków czasu, o czym wcześniej pisał Wincenty kadłubek, Janko z Czarnkowa, Jan Długosz, Mateusz z Krakowa, Mikołaj Trąba, Paweł Włodkowic, Jakub z Paradyża, Stanisław Hozjusz, Piotr Skarga, Jan Ostroróg, Andrzej Frycz Modrzewski, Maurycy Mochnacki, Joachim Lelewel, Adam Czartoryski, Zygmunt Szczęsny Feliński, Juliusz Słowacki, Józef Ujejski, Adam Sapieha i wielu innych. Jego zrozumienie oznacza osiągnięcie przez naród swego celu i sensu. Polacy czerpią siłę od Chrystusa, dlatego nawet największe uciemnienia nie zdołały wepchnąć Polski w stan beznadziei.

Wypowiedzi Mickiewicza wzmocnił teologicznie Hieronim Kajsiwicz, zmartwychwstaniec, który powiedział, że Polska może być tylko nazwana Hiobem, stąd konkretna droga zmartwychwstania narodu prowadzi poprzez religię, pracę u podstaw, patriotyzm i edukację⁶. Jego przemyślenia to m.in. pochodna działającego na emigracji w Paryżu założyciela zmartwychwstańców Bogdana Jańskiego, który w świetle własnego nawrócenia, uświadamiał sobie, że prawdziwe zmartwychwstanie społeczeństwa dokonuje się poprzez głębokie nawrócenie do

³ A. Mickiewicz, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Paryż 1832, s. 17.

⁴ Tamże.

⁵ Por. ks. C.S. Bartnik, *Teologia narodu*, Częstochowa 1999, s. 373.

⁶ Por. K. Macheta, *Misterium paschalne Polski według założycieli zmartwychwstańców*, w: *Polska teologia narodu*, red. C.S. Bartnik, Lublin 1986, s. 93–140.

Boga i dawanie życiem świadectwa wiary w służbie bliźnim. Dlatego ból i łzy skruszonych Polaków nad podeptanymi przykazaniami otworzą Boże Serce, które ogarnie wszystkich miłosierdziem i przebaczeniem.

Warto dodać, że np. Norwid, w przeciwieństwie do Mickiewicza czy Słowackiego, był przeciwny „religii patriotycznej” Polaków, bo unicestwi ona naród. Wołał o „uniepotrzebnie męczeństwa”, o pracę fizyczną, ale „usenowniającą” Polaków. Był też przeciwnikiem wszelkich odmian cynizmu i zwolennikiem roztropnego patriotyzmu, czyli „oświeconego”, nie zaś opartego na emocjach. Pisał: „Naród to najstarszy po Kościele obywatel na świecie i nie unosi się jak dziecko”.

Niemalży wpływ w rozwój teologii narodu polskiego miał Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński, który na krótko przed śmiercią powiedział: „Naród jest jak mocne drzewo, które podcinane w swych korzeniach wypuszcza nowe. Może to drzewo przejść przez burze, mogą one urwać koronę chwały, ale ono nadal trzyma się mocno ziemi i budzi nadzieję, że się odrodzi”⁷. Zdziwiała moc drzewa zwanego „Polska” i zaskakuje istnienie tej wspólnoty języka, historii i kultury, wciąż istniejącej po eksterminacji wielkich ludzi tworzących i rozwijających narodową myśl i naukę. Jest niemalże cudem, zwłaszcza w kontekście wynaradawiania – pruskiego i rosyjskiego – w czasie zaborów, niemieckiej okupacji czy sowieckich mordów na inteligencji oraz usilnej pracy koniunkturalistów oraz ideologów realnego socjalizmu, że żadnemu z okupantów nie udało się wyrwać z polskich serc wiary, pragnienia wolności i wydziedziczyć Polaków z ziemi⁸.

Z historii i teologii wynika, że im naród był mocniej upokarzany, tym bardziej wierni garnęli się do Kościoła. To normalny proces, gdyż zmartwychwstanie Chrystusa poprzedzone było krzyżem. Nie ma innego źródła, który ze śmierci prowadziłby człowieka ku życiu. Krzyż jest obrazem uświęcenia i zbawienia. Odkrywa on tajemnicę Bożych planów także wobec narodu. Bóg doświadczał naród polski – jak kruszec najwyższej wartości – w tyglu cierpienia, by się umacniał, hartował w walce i w świetle wiary w Boga nabierał blasku płynącego z odbicia prawd odwiecznych, twórczych i owocujących. Hartowali się Polacy i w tym duchu kenozy rozwijała się teologia.

W czasach współczesnych należy odnotować opracowania teologiczne ks. Wacława Hryniewicza OMI, który w swym trójtomowym dziele (*Chrystus nasza Pascha: zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982; *Nasza Pascha z Chrystusem: zarys chrześcijańskiej teologii pastoralnej*, Lublin 1987; *Nadzieja zbawienia dla wszystkich: od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1989) w nowy sposób ukazał krzyż i zmartwychwstanie – jako Paschę Pana. W jej

⁷ K. Wyszyński, *Kamienie wołać będą. Ku czci Stefana Starzyńskiego*, Warszawa 1 III 1981, w: *Nauczanie społeczne 1946–1981*, s. 1020.

⁸ Por. C.S. Bartnik, *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 2001; J. Lewandowski, *Naród w dziejach zbawienia w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.

światle ocenia dzieje świata, losy człowieka i jego wędrówkę ku niebu – Passze wiecznej. W ostatnim swoim dziele Hryniewicz wysunął też tezę o nadziei zbawienia wszystkich ludzi, która spotkała się z żywym zainteresowaniem, ale i z krytyką.

Co nam mówią losy polskiego narodu i teologii? Pan, poddając ciężkiej próbie Polaków, wyznacza im ważne, bo dziejowe zadanie. Jest nią obrona ewangelicznych prawd w czasie historycznym aż po śmierć zbiorowości. Ważna stąd rola cierpienia, potrzeba pokory, doświadczenie miłości bliźniego. Te doświadczenia historyczne zaowocowały refleksją teologiczną nad szlakami pielgrzymimi narodu polskiego w dziejach narodów Europy i świata jako dzieje każdego z Polaków i wszystkich razem. W ten sposób, pojmując los narodu, zadanie, jakie winien spełnić wobec siebie i innych, jest tym samym zadaniem teologii.

TEOLOGIA SERCA CHRYSYTA

Drugi ważny wymiar polskiej teologii to Chrystusowe Serce. Nie pomijając wkładu mistyków i teologów niemieckich i francuskich, u schyłku XVIII wieku Polska jako pierwszy naród w Europie obchodziła święto ku czci Bożego Serca. Ta cześć przenikała pobożność rodaków i wpływała na ich osobiste i narodowe decyzje. W sercu Zbawiciela bowiem odczytują, co Bóg powiedział o sobie, a naród złożył w Nim ufność i nadzieję. Serce Jezusa kształtuje świętość, o czym przypominali kaznodzieje i teolodzy. Dzięki nim wielu rodaków odnajdywało wsparcie, zachętę do odwagi, ożywiało swą świadomość, prowadząc ku dobru i pokojowi.

To że Chrystusowe Serce nie jest sprawą błahą w życiu narodu, zaświadcza Karol Wojtyła. W liście pasterskim z okazji 200. rocznicy ustanowienia na ziemiach polskich uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa nazwał Polskę „drugą ojczyzną serca Jezusowego”. Wskazują na to konkretne fakty historyczne, jej duchowość oraz żywy kult. Znaczący i nowatorski wkład wniósł o. Kacper Druźbicki SJ, teolog i pisarz (mało znany!) który jeszcze 28 lat przed śmiercią św. Małgorzaty Marii Alacoque widział w Sercu Jezusa źródło łask potrzebnych do życia. Według Jerzego Misiurka jego chrystocentryzm jest bogatszy niż św. Ignacego Loyoli. Wyraził się on w kulcie Chrystusa jako Oblubieńca, Przedwiecznej Miłości wcielonej, w umiłowaniu Jezusa cierpiącego i ukrzyżowanego, w kulcie Bożego Serca, a także w pobożności maryjnej. Druźbicki, który był jednym z najwybitniejszych teologów swego wieku, zdobył wykształcenie nie za granicą, ale w Polsce⁹.

Wiele dobra w rozwoju kultu Serca Jezusowego uczynił też o. Paulin Wiązkiewicz, pijar. Wydał pierwszy modlitewnik do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a potem powstały kolejne. Modlitewnik przez niego wydany był tłumaczony

⁹ Por. J. Misiurek, *Źródło życia i świętości. Polska teologia Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.

na język francuski i niemiecki. Modlitwy też stały się źródłem teologicznych odpowiedzi.

Na uwagę zasługują Andrzej Wagner SJ oraz Józef Płochocki SJ, znani kaznodzieje, którzy pogłębiali teologię Serca Chrystusa. Głoszone przez nich Słowo Boże wywierało duży wpływ i docierało do szerokich kręgów społeczeństwa. Dzięki nim rozważano wielką prawdę Bożą, oferując człowiekowi wciąż nowe doświadczenia i odkrywając przed nim nowe głębie. W czasach zaborów wiele dobrego uczynił abp Józef Bilczewski.

W rozwoju teologii Chrystusowego Serca ważny jest wkład biskupów polskich, którzy już w 1765 roku wystosowali *Memoriał* do papieża Klemensa XIII, aby zatwierdził święto ku czci Bożego Serca. W tym samym roku papież przychylił się do próśb i wprowadził to święto na terenie Polski. W *Memoriale* tym biskupi wspominają początki, rozwój i naturę kultu Serca Jezusowego. W tekście pasterze pisali, że kult ten jest szeroko rozpowszechniony i nie przeczy duchowi prawdziwej pobożności. Dlatego – ich zdaniem – celebrowanie Eucharystii o Najświętszym Sercu i praktyka oficjum wzmocni i zwiększy pobożność. Papież, przychylając się do prośby polskich biskupów, nie wspominał ani słowem o objawieniach francuskiej mistyczki, św. Małgorzaty Marii Alacoque. Na prośbę biskupów francuskich święto o Bożym Sercu zostało rozszerzone na cały Kościół w 1856 roku przez papieża Piusa IX. Ustanowienie go przyczyniło się do ożywienia pobożności katolików. Stało się też niebawem uprzywilejowaną szkołą świętości, czego dowodzą święci i błogosławieni ostatnich dwóch wieków.

Zasługi Polaków dla rozwoju tego kultu zauważył Pius XII (encyklika *Haurietis aquas*), Paweł VI w liście apostolskim *Investigabiles divitias Christi* oraz Jan Paweł II podczas homilii w Zakopanem w 1997 roku. Papież z Polski ustanowił też w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (1995), Światowy Dzień Modlitwy o Świętość Kapłanów. Dzięki niemu wielu z nich włączyło się ofiarnie w propagowanie kultu Serca Jezusa. Uczą, jak formować życie religijne w wymiarze osobistym i społecznym.

W miłosiernym Sercu Jezusa – uczą teologowie – znajduje się ten czuły punkt Boga, jakby słabość Ojca, który nie umie nie przebaczyć i nie wziąć na ramiona tego, kto Mu zaufa. W polskiej rzeczywistości stanowiło to zachętę, aby wbrew trudnościom narodowym uczyć się przebaczać i piąć ku górze. Odmawiano litanie i inne modlitwy oraz zawierzano temuż Sercu różne sprawy. Kult Serca Jezusowego rozwijał się zarówno w aspekcie teoretycznym, jak – przede wszystkim – praktycznym. Cześć oddawana Chrystusowemu Sercu była inspiracją do powstania nowych zakonów i zgromadzeń w czasie zaborów. Zdziwiała łatwość rozprzestrzeniania się w Polsce kultu Serca Jezusowego, gdy we Włoszech nabożeństwo napotykało sprzeciw w samym Kościele, a dodatkowo u jansenistów. Tym, co różni polskich czcicieli Serca Jezusowego od innych, jest chęć utożsamiania się z Jezusem w służbie dusz i ojczyzny. Tego wymaga atmosfera polskości. Założyciele, teologowie i mistycy uważają, że Serce Pana to całe Jego życie, dzięki któremu kocha On

swego Ojca w mocy Ducha Świętego oraz udziela życia ludzkości dostępującej przebaczenia i odrodzenia. Praktycznie znaczy tyle, aby żyć tą prawdą na co dzień. W rozwoju teologii Serca wiele dobrego uczynili polscy jezuici, sercanie oraz inni kapłani (ks. prof. J. Królikowski¹⁰), organizując sympozja i odczyty¹¹.

W teologię Chrystusowego Serca wpisuje się też Służebnica Boża Rozalia Celakówna, krakowska pielęgniarka, żyjąca w latach 1901–1944, której zapiski duchowe są świadectwem gorliwej pobożności. Głównym wątkiem jej przesłania jest oddanie się i wynagrodzenie Bogu przez cześć Najświętszemu Sercu Jezusa, czyli intronizację. Jej celem jest kształtowanie w perspektywie Serca Chrystusa życia wspólnotowego i narodowego. Nie chodzi w niej o klerykalizację życia społecznego, ale o kształtowanie miłości. Chodzi o oparcie bytu narodowego na zasadzie religijno-moralnej, która proklamuje królowanie Chrystusa w świecie. Królestwo Chrystusa stawia najwyższą poprzeczkę miłości i miłosierdzia w ludzkich sercach, w rodzinie, państwie i między narodami. Świat winien uwierzyć, że prawdziwy pokój jest tylko w Chrystusie. 19 listopada 2016 roku, w przededniu uroczystości Jezusa Chrystusa Króla wszechświata, w Krakowie-Łagiewnikach został dokonany akt intronizacyjny. „Trzeba pamiętać i mieć tego świadomość – pisze bp Adam Czaja – że akt intronizacyjny w Krakowie-Łagiewnikach nie będzie zwieńczeniem, lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim. Przed nami wielkie i ważne zadanie”. To też początek dla teologicznych refleksji¹².

TEOLOGIA MIŁOSIERDZIA

Odkrycie na nowo miłosierdzia Pańskiego w szczególny sposób wiąże się z objawieniami św. Faustyny Kowalskiej oraz ukazaniem go światu przez Jana Pawła II. „Poprzez te «kanały» swojej miłości Pan sprawił, że owe bezcenne dary dotarły do całego Kościoła i całej ludzkości”¹³ – napisał papież Franciszek. *Dzienniczek* s. Faustyny stał się źródłem inspiracji dla duszpasterzy i teologów. Podwaliny teologiczne położył ks. Michał Sopoćko. Napisał czterotomowe dzieło *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, w którym dzieje zbawienia przeświecił miłosierdziem¹⁴. Za głoszone prawdy wiele musiał wycierpieć.

¹⁰ Por. J. Królikowski, *Odnówić pamięć o miłości Bożej: materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego*, Kraków 2014.

¹¹ Sercanin Jan Hojnowski opracował ponadto *Słownik kultu Serca Jezusowego* (Kraków 2000).

¹² Por. J. Królikowski, *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusa. Historia i założenia teologiczne*, Częstochowa 2006.

¹³ Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na Jasnej Górze 28 VII 2016 r.*, „Nasz Dziennik” 28 VII 2016, s. 7.

¹⁴ W klasycznym traktacie *De Deo uno* tematu miłosierdzia Bożego zaledwie dotykano. Dość przypomnieć, że w *Sumie teologicznej* św. Tomasz omawia go – w dalekiej, 21. kwestii –

Istotny wpływ na rozwój idei miłosierdzia miały sympozja naukowe zorganizowane w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie, których zadaniem była weryfikacja słuszności lub pomyłki orzeczenia Świętego Oficjum, zakazującego kultu miłosierdzia w formach podanych przez s. Faustynę Kowalską. Zadaniem organizatorów sympozjów, których pomysłodawcą był Karol Wojtyła (biskup i przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Nauki Katolickiej) było podjęcie pracy ściśle naukowej, nie wiążąc kwestii miłosierdzia z postacią i przeżyciami duchowymi apostołki miłosierdzia¹⁵. Spośród uczestników sympozjów, których bezpośrednim organizatorem był ks. prof. Lucjan Balter, duży teologiczny wkład wnieśli ks. prof. Michał Sopoćko i ks. prof. Wincenty Granat, analizujący zagadnienie miłosierdzia i będący bezpośrednio lub pośrednio prekursorami przygotowującymi duszpasterski i naukowy grunt dla Jana Pawła II. Jeśli pierwszy starał się znaleźć teologiczne uzasadnienie dla wizji s. Faustyny, drugi próbował tę wizję dopasować do przyjętych twierdzeń teologicznych, nie podążając za wizją apostołki miłosierdzia. Ks. prof. Lucjan Balter SAC, oceniając twórczość W. Granata, stwierdził, że była ona „potężnym filarem” w budowaniu teologicznych podstaw rozwijającego się oddolnie i żywiolowo kultu miłosierdzia Bożego. Niektóre jego myśli, zwłaszcza akcentowany przez niego chrystocentryzm kultu miłosierdzia Bożego, dostrzega się w 15 rozdziale encykliki *Dives in misericordia*¹⁶. Wraz z naukową analizą zagadnienia miłosierdzia przez wybitnych

przede wszystkim w postaci pytania, jak je pogodzić z Bożą sprawiedliwością; natomiast w sumie *Contra gentiles* nie poświęca mu żadnego rozdziału. Brak odrębnego rozdziału na temat Bożego miłosierdzia w ostatnich „prawdziwych” podręcznikach do traktatu *De Deo uno* (bo o podręcznikach posoborowych nie warto nawet wspominać, gdyż są one rezultatem nie zawsze odpowiedzialnych eksperymentów, jakich się na terenie teologii dogmatycznej dokonuje) – choćby w *Theologiae dogmaticae manuale* F. Diekampa czy w *Bóg jedyny w Trójcy Osób* W. Granata. Temu ostatniemu trzeba jednak oddać, że jest autorem osobnego, liczącego prawie 40 stron studium pt. *Miłosierdzie jako przymiot Boga*.

¹⁵ Pierwsze sympozjum „Wzniosłość i potrzeba Miłosierdzia Bożego” odbyło się 1 XI 1966 roku w Częstochowie, a pozostałe w Ołtarzewie: drugie odbyło się od 14 do 16 XI 1968 roku i było poświęcone teologii *Kultu Miłosierdzia Bożego* (w sympozjum tym zamierzał uczestniczyć ks. kard. Karol Wojtyła, ale nieoczekiwane przeszkody uniemożliwiły mu przyjazd); trzecie, *Powołanie do apostołstwa*, w październiku 1972 roku, czwarte, *Odpowiedzialni za świat*, od 4 do 6 XI 1975 roku. W ramach tego sympozjum referat wygłosił K. Wojtyła – zob. tenże, *Konsekracja świata. Granice autonomii doczesności*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Poznań–Warszawa 1982, s. 206–215 – oraz zabrał głos – zob. *Głos w dyskusji, Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Poznań–Warszawa 1982, s. 216–217. Piąte sympozjum, odbywające się w dniach od 3 do 5 X 1978 roku, poświęcone było s. Faustynie. Odbyło się ono po zniesieniu „Notyfikacji” zabraniającej kultu miłosierdzia według form apostołki miłosierdzia. Wojtyła planował w nim uczestniczyć i wygłosić referat celem uczczenia 40-lecia śmierci s. Faustyny i zapoznania się z dotychczasowymi badaniami teologicznymi związanymi z przeżyciami tej mistyczki. Wyjazd na pogrzeb papieża Jana Pawła I i konklawe w 1978 roku zmieniły jego plany.

¹⁶ Por. L. Balter, *Wkład ks. prof. Wincentego Granata w formowanie podstaw teologicznych rozwijającego się oddolnie kultu*, „Studia Sandomierskie” 2 (1981), s. 92–96.

dogmatyków polskich rozwijał się „oddolny” kult miłosierdzia, tworzony przez osoby świeckie, które przyczyniły się w istotny sposób do ożywienia kultu Miłosierdzia Bożego i zatwierdzenia święta. Wiele dobrego działał tutaj wspomniany już ks. Lucjan Balter SAC.

Nie byłoby tak owocnego rozpowszechnienia teologii i kultu miłosierdzia bez Jana Pawła II¹⁷. To on napisał encyklikę poświęconą temu zagadnieniu – *Dives in misericordia*. Rozumiejąc wielkość Bożego miłosierdzia i kierując się prośbą Jezusa wyrzeczoną do s. Faustyny, papież w 2000 roku ogłosił w Rzymie drugą niedzielę wielkanocną świętem Miłosierdzia Bożego¹⁸. Aby podkreślić wagę tego święta oraz dobro, jakie z niego wypływa dla wiernych, „rozporządził, że we wspomnianą niedzielę będzie można dostąpić odpustu zupełnego”, według obietnicy Chrystusa danej św. Faustynie. W Krakowie-Łagiewnikach w 2002 roku¹⁹ konsekrował świątynię Miłosierdzia Bożego i zawierzył świat Bożemu Miłosierdziu. Przekaz prawdy Jana Pawła II o Miłosierdziu Bożym ma charakter prorocki, jest pełen mocy i Ducha oraz potwierdzony osobistym świadectwem życia. Ciągłość tego przesłania natomiast wskazuje na Boskie prowadzenie historii zbawienia, w tym dziejów polskiego narodu.

Warto przypomnieć, że święto Bożego Miłosierdzia najpierw wpisane zostało do kalendarza liturgicznego dla archidiecezji krakowskiej w 1985 roku, a potem wprowadzili je niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę episkopatu Polski wprowadził to święto Jan Paweł II dla wszystkich diecezji w Polsce w roku 1995.

Opatrzność poprzez osobę s. Faustyny i Jana Pawła II ukazuje światu istotne źródło płodności Kościoła i ratunku dla ludzkości, zawierające się w tajemnicy Miłosierdzia Boga. Miłosierdzie jest orędziem nadziei, które doskonale koresponduje z głodem duchowym, charakteryzującym współczesność; ponadhistorycznym przesłaniem dla Polski i całego świata; zaczątkiem nowej „antropologii kulturowej”. Byłoby fałszywą skromnością, gdyby nie zauważyć, że zadaniem teologów jest przekazanie daru miłosierdzia, o czym świadczą liczne publikacje w Polsce (*Dogmatyka w perspektywie Bożego miłosierdzia*, red. K. Góźdz, K. Guzowski, Lublin 2010) i na świecie. To zadanie tkwi jakby w centrum miłości Bożej, ukazującej nieskończoną miłość Boga w sercu Jego Syna ze zdrojami krwi i wody²⁰.

¹⁷ Por. P. Warchoń, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek. Teologiczna interpretacja miłosierdzia w nauczaniu Jana Pawła II*, Wrocław 2007.

¹⁸ Jan Paweł II, *Dar Boży dla naszych czasów. Homilia podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Siostry Faustyny Kowalskiej 30 IV 2000 r.*, OsRomPol 6 (2000), s. 25–26; por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret w sprawie Drugiej Niedzieli Wielkanocy, czyli Miłosierdzia Bożego*, 5 V 2000 r., OsRomPol 7–8 (2000), s. 66.

¹⁹ Por. P. Warchoń, *Antropologiczny wymiar miłosierdzia. Refleksje po ostatniej podróży papieża do Polski*, „Przegląd Powszechny” 7–8 (2003), s. 128–144.

²⁰ Por. P. Warchoń, *Krew i woda dar miłości miłosiernej. Studium historyczno-teologiczne przebiegu tego boku Chrystusa w literaturze teologicznej i duchowej*, Warszawa 2015.

MARIOLOGIA W SŁUŻBIE NARODU I KOŚCIOŁA

W polskiej duchowości i teologii – podobnie jak u innych narodów chrześcijańskich – Maryja jest stawiana obok Chrystusa. Kult maryjny stał się symbolem i elementem spajającym wspólnotę Polaków, gotową w każdej chwili stanąć do walki w obronie wiary, podobnie jak i Rzeczpospolitej. Dlatego Polaków nazywa się narodem maryjnym. Polacy kochali, czcili i bronili czci Maryi. Świadczy o tym pobożność wyrażona w modlitwach, śpiewie i nabożeństwach. Wysławiali Ją w początkach państwowości polskiej, w czasie jej rozkwitu i upadku. Bez Maryi naród nie byłby w pełni chrześcijański, nie osiągnąłby pełni życia chrześcijańskiego. Matka Boża – tłumaczy ks. C. Bartnik - „wradza” Chrystusa w każdy naród, sprawując podstawowe funkcje macierzyńskie, obdarzając go darami niezbędnymi do życia, co potwierdzają fakty²¹. Daje dar jedności. Rodziny odnajdują w Niej ducha rodzinności. Bez Niej nie zrozumie się ani Polski, ani Polaków. Gdy Polskę wymazano z map Europy, uciekali się do Maryi w domach i kościołach, pamiętając, że jest ich Matką i Królową.

Szczególnym miejscem Jej królowania była Jasna Góra, miejsce historii i wiary, gdzie Polacy z szablą w dłoni bronili tego miejsca pod sztandarem Niebieskiej Hetmanki, Królowej Polski. Jej oznaką były nieustające pielgrzymki, które wzmacniały wiarę i pozwalały przetrwać najboleńsze czasy. Od czasów zwycięstwa Polaków nad Szwedami Jasna Góra stała się miejscem szczególnym. Dokonywało się tu nawracanie i powrót do Boga wielu Polaków oraz narodu. Najpiękniej tę kwestię ukazał Henryk Sienkiewicz w powieści *Potop*. Jest ona powieścią maryjną, bo uderza w nim obecność Maryi w wymiarze osobistym i wspólnotowym. Sienkiewicz – pisze Stanisław Cieślak – „przybliżając rozmaite właściwości mentalne Sarmatów XVII wieku w Polsce, akcentuje w *Potopie* niezbywalną wartość obecności Najświętszej Maryi Panny w ich życiu codziennym, jak i publicznym. Służyć Polsce to służyć Najświętszej Maryi Panny”²². Gdy mariolodzy piszą o Maryi w życiu Polaków, nie mogą pominąć tej kwestii.

Drugi ważny element maryjności polskiej to niepokalaność Maryi. Prawda o Niepokalanej była żywa w życiu narodu polskiego. Już Paweł Włodkowic domagał się ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu na soborze w Konstancji. Na polecenie Jana Łaskiego, kanclerza wielkiego koronnego, od 1500 roku zaczęto obchodzić święto Niepokalanego Poczęcia z oktawą. Biskupi zebrani w Gnieźnie postanowili w 1510 roku, że święto Niepokalanej jako uroczystość z oktawą będzie obchodzone w całej Polsce.

W promocji Niepokalanego Poczęcia mają udział przedstawiciele szkoły franciszkańskiej. Bł. Władysław z Gielniowa, bernardyn, zaangażowany w kult

²¹ Por. C. Bartnik, *Teologia narodu*.

²² S. Cieślak, *Wiara pozytywistów. Orzeszkowa, Konopnicka, Prus, Sienkiewicz*, Łódź 2010, s. 215.

Niepokalanej, pisał w języku polskim strofy maryjne. On też dokonał przekładu z łaciny na język polski godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny i o św. Annie.

Kult Niepokalanego Poczęcia rozwijał Mateusz z Krakowa, Paweł z Pyskowic i Jan z Szamotuł, wielu polscy uczeni.

Ku czci Niepokalaney powstało Zgromadzenie Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, marianie (dwa wieki przed ogłoszeniem dogmatu o Jej Niepokalanym Poczęciu)²³. Wśród nich warto wspomnieć chociażby o. Kazimierza Wyszyńskiego, który w czasach saskich doszedł do wniosku, że trzeba oddać naród w opiekę Maryi. Wyrzucił tym samym Prymasa Polski, Wyszyńskiego, gdyż „zaczął głosić narodowi oddanie wszystkich w macierzyńską niewolę Maryi, zapewne w nadziei, że przez taki akt zabezpieczy naród i Kościół [...]”²⁴ Ufał, że wszystko zostanie ocalone, dlatego „przez swą żywą wiarę przygotował naród na trudne chwile kalwaryjskiego trwania pod krzyżem z Matką Boga”²⁵. Marianie wydają rocznik „Salvatoris Mater”, a kierownikiem katedry na KUL-u jest ks. Kazimierz Pek, marianin, autor dzieła *Deus semper maior. Teologiczny obraz Boga w mariologii polskiej XX wieku* (Lublin 2009).

Autorem inspiracji mariologicznych na temat Niepokalanego Poczęcia jest św. Maksymilian Kolbe, zestawiając związek Maryi z Duchem Świętym, co stało się później inspiracją teologiczną dla mariologów z Polski. Na szczególną uwagę zasługuje praca o. Grzegorza Bartosika OFMConv *Mediatrix in Spiritu Mediatore. Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny jako uczestnictwo w pośredniczącej funkcji Ducha Świętego w świetle teologii współczesnej* (Niepokalanów 2006), w której uwzględnił nie tylko pneumatologiczno-maryjne pośrednictwo świętego z Niepokalanowa, lecz także innych teologów współczesnych. Z inspiracji o. Bartosika powstało też Centrum Studiów Mariologicznych „Kolbianum”, w którym studenci pogłębiają wiedzę o Maryi. Pomagają im w tym profesorowie. Popularnością cieszy się dwutomowe dzieło ks. prof. Janusza Królikowskiego *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia* (cz. 1, Tarnów 1999); *Matka Zbawiciela. Mariologia* (cz. 2, Tarnów 2000).

W badaniu tajemnicy Niepokalanego Poczęcia wiele dobrego uczynił o. Jacek Bolewski SJ (*Niebieska Matka. Mądrość i Maryja*, Niepokalanów 2009). Był zakochany w tajemnicy Maryi, a misję klasztoru w Niepokalanowie widział jako „nowy początek” dla Kościoła i świata (*Odrodzenie – teraz i w godzinę śmierci... Rekolekcje z Maryją – drogą serca*, Niepokalanów 2006).

²³ Był to zatem najstarszy zakon polski, poczęty z polskiej myśli i z polskiego ducha, w Polsce przemyślany i zorganizowany.

²⁴ S. Wyszyński, *O Kazimierzu Wyszyńskim 1700–1755*, w: *Chrześcijanizm*, t. I, Warszawa 1981, s. 52–53.

²⁵ Wiele dobrego uczyniły objawienia w Gietrzwałdzie, gdzie Maryja, podobnie jak w Lourdes, nazwała się Niepokalanie Poczętą. Teologicznie wiele dobrego uczynił bp Jan Drzazga oraz bp Jan Oblak

W kontekście Niepokalanego Poczęcia warto podkreślić jeszcze to, że Polska jako drugi kraj po Portugalii została oddana Niepokalanemu Sercu Maryi. Uczynił to na Jasnej Górze prymas Polski kard. August Hlond 8 września 1946 roku. Solidne dzieło na ten temat, *Kult Serca Maryi. Studium dogmatyczne* (Lublin 1948), napisał o. Ludwik Andrzej Krupa OFM. Dzięki niemu poznajemy bardzo szczegółowo kult Serca Maryi. Krupa jest wybitnym znawcą tego zagadnienia na polskiej ziemi.

Wreszcie należy wspomnieć kardynała Wyszyńskiego, który nie był w sensie ścisłym mariologiem, ale duszpasterzem, charyzmatykiem, ale wniósł wiele do polskiej maryjności. Jego działalność przypadła na czasy komunizmu. Cechowała się cennymi inicjatywami duszpasterskimi: odnowieniem ślubów króla Jana Kazimierza, który przed 300 laty, w czasie najazdu Szwedów, oddał Rzeczpospolitą pod opiekę Matki Boskiej i ogłosił Ją Królową Korony Polskiej; zorganizowaniem dziewięcioletniej nowenny, której celem było odnowienie moralne i religijne narodu oraz przygotowaniem go do rocznicy chrztu Polski. Idea oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, Matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego w Polsce miało oznaczać szczyt swoistej mistyki polskiej, dążącej do wolności. Ukoronowaniem zrywu zawierzenia Maryi było oddanie przez episkopat Polski w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w ojczyźnie i świecie w dniu 3 maja 1966 roku²⁶. Bóg związał naród polski z osobą Jezusa i Maryi. Maryja, stanowiąc ogniwo łączności między Bogiem a swymi dziećmi, buduje Kościół w Polsce, wyposaża go w łaski Syna, tworzy społeczny obraz Chrystusa, jest pośredniczką łask, patronką i wzorem. Gdy zarzuca się prymasowi, że był za bardzo maryjny kosztem Chrystusa, zapomina się o jego wypowiedziach. Jedną z nich jest jednoznaczna: „[...] Maryjna religijność prowadzi nas do Chrystusa i ułatwia drogę posłuszeństwa Bogu i Kościołowi. [...] Pielgrzymi przybywający na Jasną Górę, chociaż przychodzą do sanktuarium maryjnego, za pierwszy niemal obowiązek uważają sobie przejść po wałach jasnogórskiej fortecy – drogą krzyżową. Maryja nie odwołuje się do Chrystusa i nie przesłania Go. Owszem, Ona prowadzi do Niego i ułatwia związek z Nim. Bo cóż może dać najlepszemu umiłowanym dzieciom, jeśli nie swojego Syna? Właśnie Jezusa”²⁷.

Wreszcie zasługą Kościoła polskiego jest napisanie na zakończenie Soboru Watykańskiego II prośby do Pawła VI o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła. Biskupi polscy złożyli Pawłowi VI także *Memoriał*, a ten w obecności wszystkich ojców soborowych oddał świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Uczynił to w bazylice watykańskiej (21 XI 1964 r.), na zakończenie III Sesji Soboru i powierzył Jej cały rodzaj ludzki. Padło oficjalne oświadczenie: Kościół ma Matkę! Matka Chrystusowa jest Matką naszą. Święto Maryi, Matki Kościoła, obchodzone w poniedziałek

²⁶ Por. *Listy pasterskie Episkopatu Polski*, Paris 1975, s. 442–443.

²⁷ S. Wyszyński, *Homilia w Rostkowie, 20 VIII 1967, w 400. rocznicę śmierci św. Stanisława Kostki*, w: *Chrześcijaństwo*, t. I, Warszawa 1981, s. 50.

po uroczystości Zesłania Ducha Świętego, zostało wprowadzone do polskiego kalendarza liturgicznego 4 maja 1971 roku przez episkopat Polski, po uzyskaniu zgody Pawła VI. Episkopat Polski włączył wówczas do litanii loretańskiej nowe wezwanie: „Matko Kościoła, módl się za nami”²⁸.

Mariologia rozwijała się nie tylko w ujęciu duszpasterskim, ale także naukowym. Wyróżnia się środowisko KUL-owskie, znaczące w promocji mariologii posoborowej, jej interpretacji. To zadanie wypełniał o. prof. Celestyn Napiórkowski OFMConv, o czym świadczą jego liczne publikacje, m.in.: *Matka mojego Pana. Problemy, poszukiwania, perspektywy* (Opole 1998); *Matka naszego Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy* (Tarnów 1992); *Matka Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy* (Niepokalanów 1998); *Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny* (Lublin 1988)²⁹. Można zasadnie mówić o jego szkole mariologicznej. Szkołę tę wyróżnia potrójna wrażliwość: na soborowe *aggiornamento*, na pogłębioną teologię pośrednictwa maryjnego i na ekumeniczne otwarcie.

Wezwanie Jana Pawła II skierowane do polskich biskupów w 1992 roku i zapisane w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego, aby polska droga maryjna trwała i umacniała się, należałoby rozumieć jako przypomnienie i zobowiązanie do troski o maryjne oblicze Kościoła, do wierności jego „zasadzie maryjnej”. Papież dał temu dowód, nie tylko pisząc encyklikę *Redemptoris Mater* oraz zachęcając uczestników sympozjum mariologicznego do jej realizacji. To wielkie zadanie dla teologii.

PERSONALIZM

Oprócz zaprezentowanych cech polskiej teologii należy zatrzymać się nad personalizmem reprezentowanym na KUL-u przez ks. Wincentego Granatę, ks. Czesława Bartnika oraz Karola Wojtyłę. W kulturze polskiej personalizm był szczególnie mocno akcentowany już w czasach średniowiecza. Podkreślano wartość człowieka, poczucie godności, indywidualność, ideę obywatelskiej powinności i współzrządzenia państwem, idee, które uzewnętrzniły się w polityce, edukacji, kwestiach społecznych. Dzięki niemu istotowa relacja Boga do człowieka, będąc egzystencjalnym parametrem, ułatwia zrozumienie idei człowieka jako obrazu Boga w chrystologicznej i eschatologicznej perspektywie. Akt stwórczy jako dar-

²⁸ Wniósł równocześnie prośbę do Stolicy Świętej, aby wezwanie to znalazło się w litanii odmawianej w Kościele powszechnym i aby papież ustanowił święto Matki Kościoła również dla całego Kościoła powszechnego. Por. Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Ojciec Soboru Watykańskiego II 1962–1965*, oprac. S. Wilk SDB, A. Wójcik, Lublin 2013.

²⁹ Warto wymienić jeszcze inne publikacje tego autora: *Slużebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2004; *Ja, Slużebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2009; *Oto Ja, Slużebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2015.

-wezwanie daje mu istnienie, ale swą tożsamość musi on sam kształtować i wypracowywać jako dar-odpowiedź daną Stwórcy, spełniając tym samym ostateczną tajemnicę swego istnienia.

Spośród współczesnych teologów, twórców personalizmu w Polsce, należy wymienić ks. Wincentego Granata, rektora KUL-u. Bazuje on na inspiracjach ewangelicznych, gdyż mówiąc o Bogu, trzeba mówić o człowieku. O. Andrzej Napiórkowski OSPPE³⁰, analizując jego personalizm, podkreśla dokonane przez niego rozróżnienie na osobę i osobowość. Osoba to całościowy podmiot cielesny-duchowy, który działa rozumnie, wolnie i społecznie. Osobowość to fundamentalne cechy działania osoby i płaszczyzny, w których się ona wyraża.

Kolejny profesor KUL-u, z przeogromnym dorobkiem teologicznym, ks. Czesław Bartnik, jest ojcem lubelskiej szkoły personalizmu (*Personalizm*, Lublin 2013), który wypromował wielu swoich uczniów (m. in. ks. K. Góździa³¹), mających znaczący wpływ na teologię w Polsce³². Interesuje się przede wszystkim fenomenem osoby, gdyż jest on dostępny ludzkiemu doświadczeniu i stanowi cel rzeczywistości stworzonej. Podkreśla, że bez osoby ludzkiej nie można mówić o realności bytu, gdyż cały świat Bożego stworzenia znajduje się we wzajemnej relacji, a osoba decyduje o jego transcendencji. Człowiek w swoich przemyśleniach nad sensem życia i światem dostrzega z jednej strony absolutność relacji, a z drugiej – przemijalność. To pozwala mu odkrywać Trójjedynego Boga i odnajdywać sens swego istnienia. Bez niego osoba byłaby niepełna³³.

Wreszcie personalistą był Karol Wojtyła. Pierwszym i najważniejszym zagadnieniem antropologicznym dostrzeganym w działalności pastoralnej jest – dla Wojtyły/ Jana Pawła II – relacja osoby ludzkiej z Osobą Boską. Podkreśla uczestnictwo człowieka w życiu Boga, wzmacnia przekonanie o niezbywalnej godności tegoż człowieka, gdy chce go zrozumieć. Pośrednio udziela odpowiedzi na pytanie o właściwy kształt współczesnego chrześcijaństwa, jak również odczytuje prawdziwy obraz Boga. *Novum* Wojtyły przejawia się w koncepcji podmiotowości przeżyciowej, traktującej osobę ludzką jako byt o strukturze materialno-duchowej. Człowiek bowiem jest rzeczywistością pierwotniejszą, bardziej fundamentalną i mocniejszą bytowo od relacji międzyosobowych i od społeczeństwa. Te wartości antropologiczne, odkryte w tomizmie, będą stanowić szkielet jego podejścia do człowieka, społeczeństwa i wszelkich problemów moralnych. Pierwszym jej zwiastunem w pontyfikacie była jego encyklika *Redemptor hominis*.

³⁰ *Teologie XX i XXI wieku*, Kraków 2016, s. 244–247.

³¹ Por. K. Góźdz, *Teologia człowieka*, Lublin 2006.

³² Por. S. Kowalczyk, *Personalizm – podstawy, idee, konsekwencje*, Lublin 2012.

³³ Por. A. Napiórkowski, *Teologie XX i XXI*, s. 246.

TEOLOGIA WYZWOLENIA I WOLNOŚCI

Andrzej Napiórkowski zauważa, że z teologii narodu na gruncie polskim wyrosła teologia wolności. Jest ona odmienna od tej, którą reprezentowano w Ameryce Łacińskiej, a która redukowała zbawczy wymiar miłosierdzia, przebaczenia, sakramentów i miłości Boga do człowieka, a przejęła walkę klas, nienawiść i brak szacunku dla ludzi. W Polsce teologia wolności wyrosła na gruncie dążeń niepodległościowych. W czasach współczesnych za czas jej rozwoju można uznać pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do ojczyzny, która pozwoliła milionom Polaków doświadczyć narodowej godności i zbiorowej mocy. „Nie lękajcie się!” – te słowa wypowiedziane przez Karola Wojtyłę na początku pontyfikatu przerodziły się w konkretne czyny polskich robotników oraz intelektualistów. Były to dni, które – pisał George Weigel – „zmieniły historię Polski i świata”³⁴. Zbrodniczy komunizm upadł. Dla narodu, prowadzonego przez pasterza i przewodnika Kościoła, jakim był kard. Stefan Wyszyński, wybiła godzina wolności. Uciśniony dotąd naród rozpoczął swoje przechodzenie przez Morze Czerwone, ale potrzeba było jeszcze kilkunastu lat, aby mogło się to dokonać. Historia naszego kraju, a z nim Europy, zmieniała swój bieg.

Pielgrzymka ożywiła dążenia wolnościowe, uwieńczone powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W okresie od sierpnia 1980 do grudnia 1981 roku „Solidarność” ze związku zawodowego przerodziła się w masowy ruch o charakterze społeczno-niepodległościowym. Gdy papież przebywał w roku 1987 na Wybrzeżu, podkreślał wagę narodzin „Solidarności” oraz przemian dokonanych w Polsce. Wyjaśnił też praktyczne rozumienie solidarności³⁵.

W 1999 roku przypomniał prawdę o solidarności podczas Mszy św. w Sopocie z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha. „«Solidarność» otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy, rozdzielonej od czasów drugiej wojny światowej na dwa bloki”³⁶. Podczas pielgrzymki w roku 1999 wezwał zatem do niej Polaków, by świadczili o niej w Polsce i poza jej granicami. Prosił, by tra-

³⁴ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 387.

³⁵ „Solidarność – powiedział – musi iść «przed walką», ale równocześnie wyzywa walkę. Nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu i dąży do jego zniszczenia, ale – zgodnie z antropologiczną konsekwencją – walka o człowieka i dla człowieka, o jego prawdziwy postęp, walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. «Solidarność» to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim. Nigdy brzemie dźwiganie przez człowieka. Samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad programem solidarności” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy świętej, Gdańsk 12 VI 1987 r.*, w: tenże, *Dziela zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, t. IX, Kraków 2008, s. 386).

³⁶ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha*, w: tenże, *Dziela zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, t. IX, s. 769.

dycję Europy ubogacali właśnie polskim fenomenem solidarności, który stał się wymogiem moralnym współczesnego świata.

Nie byłyby „Solidarności” i jej ostatecznego zwycięstwa bez ks. Jerzego Popiełuszki³⁷. To on rozpoczął w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie Msze św. za ojczyznę. Był rzecznikiem i obrońcą godności człowieka, praw ludzkich do wolności, sprawiedliwości, miłości i prawdy, który w obliczu wielkiego Goliata, komunizmu i jego dyktatorów przypominał młodego Dawida. Został zamordowany w okrutny sposób, stając się symbolem męstwa i odwagi. Jego pogrzeb był wielką manifestacją wiary Polaków, połączył wierzących i niewierzących. Dzięki niemu pogłębiono teologiczne wątki wolnościowe.

Na bazie wolności i solidarności zrodziły się cenne opracowania teologiczne i społeczne. Publikacje ks. Józefa Tischnera są tego dowodem: *Etyka solidarności* (Kraków 2000); *Polski kształt dialogu* (Kraków 1981); *Spór o istnienie człowieka* (Kraków 1998). Polski filozof wraca do słów Norwida i komentuje je z perspektywy trwającej dekady niepodległości, od roku 1989. Pisze: „Polska jest krainą pełną dziwów. [...] Polska ma również swoją głębię. Z głębi dobywają się niekiedy głosy i czyny zdumiewające: głos Jana Pawła II, ruch Solidarności, męczeństwo ks. Jerzego. W ten sposób daje o sobie znać inna Polska – nie ta przemijająca, lecz wieczna. Bo wieczna Polska istnieje. Co jest rdzeniem wiecznej Polski? Nie wiem, ale chyba wiara – jakaś niezwykła wiara, że to, co wydaje się niemożliwe, jest możliwe, że wbrew nadziei, trzeba uwierzyć nadziei, że w świecie nienawiści miłość ma wartość ogromną. Wiara ta zmienia bieg historii. A może i góry przenosi. Trzeba wciąż mieć na oku te wieczną Polskę z jej wiarą, by nie zwątpić, widząc Polskę z powierzchni”³⁸.

Warto wspomnieć jeszcze ks. Franciszka Blachnickiego, który za wolność, o którą walczył, musiał wiele wycierpieć. Osadzony w więzieniu, był inicjatorem przeciwalkoholowej akcji społecznej zwanej „Krucjata Wstrzemięźliwości”, ratując wielu ludzi od zniewolenia alkoholem. W Niemczech natomiast założył Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów dla narodów Europy Wschodniej walczących o wyzwolenie spod jarzma komunizmu. Jego dążenia wolnościowe opierały się zawsze na przywróceniu wolności wewnętrznej, świadczącej o sile człowieka, co potwierdzają jego publikacje (*Wolni i wyzwalający*, Poznań 2001; *Teologiczne aspekty wolności*, w: *O chrześcijaństwie konsekwentnym i polskiej teologii wyzwolenia mówi ks. F. Blachnicki*, Krościenko 2001, s. 33–53).

Te stwierdzenia ogólnoludzkie wpisują się niejako w wielkie nawoływania ks. Piotra Skargi, który niegdyś przypominał, że na barkach Polski, którą Pan umieścił między protestantyzmem a prawosławiem oraz islamem, spoczywa odpowiedzial-

³⁷ Por. M. Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2004.

³⁸ J. Tischner, *Jest sprawa*, „Solidarność Małopolska” 11 XI 1989.

ność za przyszłe losy Kościoła w Europie i na świecie. Jakże to są prorocze słowa w obliczu czasów współczesnych!

TEOLOGIA EKUMENIZMU

Wreszcie trzeba podkreślić teologię ekumenizmu. W XX wieku ważnym wydarzeniem ekumenicznego podejścia Polski była przyjęta na początku 2000 roku przez Kościół katolicki i Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej Deklaracja o wzajemnym uznaniu chrztu jako sakramentu jedności. Była ona bezprecedensowa w wymiarze Europy i świata. Inspiruje do podejmowania następnych kroków zmierzających do zjednoczenia chrześcijan. To w dużym stopniu praca wielu teologów.

Warto podkreślić, że w Polsce zgoda pomiędzy wyznawcami chrześcijaństwa rozwinęła się dość wcześnie. Fakty te wskazują, że Polska była krajem tolerancyjnym, „bez płonących stosów”. W Polsce znajdowali schronienie wszyscy. Podczas sejmiku konwokacyjnego w 1573 roku spisano dokument stanowiący akt tolerancji nieznanego nigdzie w Europie: „którzy jesteście różni w wierze, [obiecujemy] pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w Kościołach krwi nie przelewać ani się penować odsądzeniem majątności, poczciwością, więzieniem i wywołaniem [wygnaniem]”³⁹.

Duch otwartości ku drugim oraz pragnienie wzajemnego zbliżenia pomiędzy różnymi wyznaniem chrześcijańskimi ożywiały w Polsce dążenia ekumeniczne. Przykładem jest *Colloquium Charitativum* zwołane w 1645 roku do Torunia. Inicjatorami byli biskupi katoliccy zgromadzeni dwa lata wcześniej na synodzie warszawskim, popierani przez króla Władysława IV. Owo „Spotkanie miłości” miało na celu przywrócenie jedności i zgody między katolikami, luteranami i kalwinistami. Jego przebiegiem interesowano się w całej Europie. Dyskusje, w których wzięło udział 76 teologów, obejmowały głównie doktrynę, praktyki i obyczaje. Z powodu różnic dogmatycznych oraz uwarunkowań społecznych nie osiągnęło zamierzonego porozumienia, niemniej wzbudziło szacunek dla duchowych i politycznych przywódców Rzeczypospolitej. Dało niejako początek praktycznemu ekumenizmowi⁴⁰.

Za panowania Zygmunta Augusta dzięki poparciu papieża Klemensa VIII została zawarta w 1596 roku unia brzeska, która udowodniała, że naród polski uznaje jedność, wiążącą Kościoły prawosławne Rusi z Kościołem katolickim. Część

³⁹ Cyt. za: G. Weigel, *Miasto świętych. Pielgrzymka po Krakowie śladami Jana Pawła II*, przekł. M. Kisiel-Małecka, Kraków 2016, s. 15.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania Ekumenicznego w rezydencji Prymasa Polski*, 17 VI 1983, w: *Dzieła zebrane*, t. IX: *Homilie: przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: Polska, s. 186.

duchownych prawosławnych uznała papieża za głowę Kościoła i przyjęła dogmaty katolickie, zachowując bizantyjski ryt liturgiczny. Celem unii było podporządkowanie Kościoła prawosławnego jurysdykcji papieskiej na terenach Rzeczypospolitej, ale z zastrzeżeniem, że zachowany zostanie przez Kościół prawosławny dotychczasowy obrządek, kalendarz juliański i organizację kościelną. O wadze tego wydarzenia świadczy konstytucja apostolska papieża Klemensa, która podkreśla rolę króla polskiego Zygmunta oraz polskich biskupów⁴¹. O wadze tego wydarzenia świadczy znamienita wypowiedź teologa ekumenisty S.C. Napiórkowskiego *Problem jedności Kościoła i tradycja unicka w świecie współczesnym*⁴².

Ekumenizm jest jedną z najbardziej naglących spraw Kościoła, również nadzieją dla rozdartego świata. Cenne są w tym względzie uwagi polskiego papieża Jana Pawła II. Tylko wspólną pracą współcześni chrześcijanie mogą urzeczywistnić to, co było udziałem pierwszych chrześcijańskich wspólnot. Znaczące za jego pontyfikatu było podpisanie 31 października 1999 roku w Augsburgu Wspólnej deklaracji o nauce usprawiedliwienia, uświadamiające znaczenie tego faktu, osiąganego przez wiarę, a wypływającego z absolutnej łaski Boga, łaski bezwarunkowej i bezgranicznej, zupełnie niezależnej od religijnych osiągnięć grzesznego człowieka, a więc akcentującego miłosierdzie Pańskie. Stanowiska luteran i katolików nie są więc w tej kwestii sprzeczne. Wspólnym ich mianownikiem jest „niezasłużona nagroda”, ale inaczej rozłożone akcenty, o czym pisze w swej pracy habilitacyjnej *Bogactwo łaski a nędza grzesznika. Zróżnicowany konsensus teologii katolickiej i luterskiej o usprawiedliwieniu osiągnięty w dialogu ekumenicznym* o. Andrzej Napiórkowski OSPPE (Kraków 2011).

Na gruncie polskim cenne są ekumeniczne rozważania ks. Wacława Hryniwicza i o. Celestyna Napiórkowskiego. Pierwszy ukazywał wspólne elementy dialogu prawosławno-katolickiego, drugi dialogu katolicko-protestanckiego⁴³. Napiórkowski w latach 90. swoje mariologiczne i teologiczne przemyślenia przekazywał Kościołowi na Wschodzie, organizując sympozja i wykłady. Jego syntezы ekumeniczne zostały uwzględnione również na Zachodzie. Myśl i jednego, i drugiego naukowca mobilizuje, podaje kierunek dalszych poszukiwań dla twórczego rozwiązania problemów naszych czasów, toruje drogę do prawdy i powoduje, że ta prawda promieniuje. Wprowadza ponadto w wewnętrzny świat człowieka i w jego życie duchowe, napawa odwagą i uczy wytrwania w mozolnym procesie kształtowania ludzkiej osobowości.

⁴¹ Por. Klemens Biskup, *Konstytucja apostolska o unii narodu ruskiego z Kościołem Rzymskim*, w: T. Zychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 133.

⁴² „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2015, nr 1–2, s. 20–30.

⁴³ Por. S.C. Napiórkowski, *Solus Christus*, Lublin 1978.

TEOLOGIA KULTURY

Kultura narodowa stanowi więź społeczną, zapewniającą niepodległość; pielęgnując wartości duchowe, stanowi fundament istnienia narodu. Kultura polska na przestrzeni całych dziejów rozwijała się w ścisłym współdziałaniu z chrześcijańskim dziedzictwem duchowym. Łączyła się nierozzerwalnie z religią i ją dopełniała. Wzruszające świadectwo o roli kultury dał Jan Paweł II na forum ONZ 2 czerwca 1980 roku⁴⁴.

Interesujące spostrzeżenia na temat polskiej kultury przytacza Leon Dyczewski OFMConv. Powołując się na doświadczenia zaborów, stwierdza, że w tym czasie kultura polska rozwinęła się i skonsolidowała do tego stopnia, iż dominuje nad systemem społecznym. Dzięki temu Polska, w przeciwieństwie do Niemiec, Francji czy Anglii, nie jest państwem narodowym, ale państwem o narodowej kulturze. Hierarchia w społeczeństwie niemieckim opierałaby się na państwie, narodzie i kulturze, a u Polaków na kulturze, narodzie i państwie. Powiązania Polaków z kulturą sprawiają, że żyjąc nawet na emigracji, czują się nadal Polakami⁴⁵.

Szczególną rolę w rozwoju kultury odgrywa literatura, malarstwo, rzeźba, muzyka, teatr, bo odsłaniają tajemnice wiary i wpływają twórczo na osoby oraz naród. Najsilniej kultura rozwijała się w czasie zaborów: na ten czas przypadają szczytowe jej osiągnięcia. Dominowali w niej poeci, pisarze, malarze i muzycy. Stworzyli oni artystyczny komentarz do narodowych dziejów, ucząc patriotyzmu oraz szacunku dla innych narodów. Twórczość artystów przybliżył Boga w ich dziełach. Prymas Wyszyński mówił: „Modlitwa płynąca z teologicznej wiary ożywiała również wysiłek zbrojny i wysiłek pracy. Nie było bodaj bardziej religijnych żołnierzy i wodzów, nie było bardziej wierzących teologicznie naczelników narodu, przywódców armii wyzwoléniczych jak właśnie w Polsce, walczącej o wolność. W swym zbrojnym wysiłku byli wspierani pracą narodu. Pracowała poezja, literatura, sztuka, muzyka: wielka «trójca» wieszczów (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński), Norwid i Wyspiański, i ten, który mobilizował ducha polskiego i pierwszy «szkolił nowych żołnierzy do ostatecznej rozprawy o wolność – Henryk Sienkiewicz»; i ten, który apoteozował nasze nadzieje, budząc w nas szczytną

⁴⁴ „Naród istnieje z «kultury» i «dla kultury». [...] Jestem synem Narodu, który przetrzymał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć – a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg” (Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie podczas wizyty w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO)*, Paryż 2 VI 1980 r., „L'Osservatore Romano” 6 (1980), s. 732).

⁴⁵ L. Dyczewski, *Trwałość kultury polskiej*, w: *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Lublin 1993, s. 28.

ambicję, której jedynym celem było: Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie...²⁴⁶. Role, jaką spełniali w życiu narodu twórcy, Prymas Tysiąclecia przyrównuje do trudu siewcy: „Gdy nasi wieszczowie wrzucali ziarna nadziei w życie narodu politycznie obumarłego, wierzyli, że jednak ten naród duchowo żyje i że trzeba dla niego pracować już dziś”²⁴⁷.

Nasi wielcy twórcy odwoływali się do historii narodu, wydobywając różne jej przejawy i rozbudzając tkwiącą w sercach Polaków nadzieję na niepodległość.

Mickiewicz „zbudował ideę rewolucji moralnej, dopominającej się o czynną obecność świętości w życiu jednostkowym i zbiorowym. Na nich – wskazywał – należy budować cywilizację chrześcijańską”²⁴⁸. Dlatego z całą mocą trzeba je przekazywać Polakom, żeby – mówiąc językiem Cieślaka – „podnieść społeczność polską na wyżyny żywej wiary, nie porzucać skarbów nieba dla skarbów ziemi, zachować wierność tradycji ojców, by nie obrażać sumienia chrześcijańskiego i obywatelskiego, ponadto Ducha Chrystusa Pana uznać za jedyny żywioł świata”²⁴⁹. W czasach spoganiaenia społeczeństwa kultura jest odtrutką na zło, grubiaństwo i podłość i aż się prosi o świętość.

W czasach współczesnych wątek kultury wspaniale wyławia ks. Jerzy Szymik, kształtując tym samym teologię kultury (*W światłach wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice–Ząbki 2004, *Teologia. Rozmowy o Bogu i człowieku*, Lublin 2008). Powołując się na Jana Pawła II, potwierdza to, że fundamentem kultury jest Bóg objawiony w Osobie Chrystusa, a jej zadaniem jest „uczłowieczenie rzeczywistości”, „personalizacja człowieka i świata”, przeniknięcie techniczno-materialnego aspektu życia duchowym pierwiastkiem. Dodaje jednak, że „chrystologia integralna jako soteriologicznie zorientowana teologiczna nauka o Chrystusie, prawdziwym Bogu i prawdziwym człowieku, pozwala diagnozować «stan zdrowia» kultury, dokonywać jej opisu, interpretacji, kreślić perspektywy, szkicować kierunki rozwoju”²⁵⁰. W teologicznym namyśle nad kulturą Jerzemu Szymikowi towarzyszą ks. Witold Kawecki⁵¹ i ks. Ignacy Bokwa⁵².

INNE ZNAMIONA TEOLOGII

Są jeszcze tacy teologowie, którzy nie mieszczą się w przyjętym schemacie, a ze względu na ich wkład nie można ich pominąć.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. III.

⁴⁸ S. Cieślak, *Trójca romantyczna. Fascynacje świętością*, Warszawa 2014, s. 39.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ J. Szymik, *W światłach*, s. 19.

⁵¹ Por. W. Kawecki, *Teologia piękna. Poszukiwanie „locus theologicus” w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.

⁵² J. Bokwa, *Teologia w warunkach nowoczesności i ponowoczesności*, Sandomierz 2010.

Na uwagę zasługuje o. Jacek Salij OP, który dokonał i dokonuje uwspółcześnienia teologii soborowej na gruncie polskim. Potwierdza to wywiad polskiego dominikanina *Pan Bóg nas kocha i to jest naprawdę ważne* w dziele *Dzieci Soboru zadają pytania. Rozmowy o Soborze Watykańskim II* (red. Z. Nosowski, Warszawa 1996). Jest on obecny na scenie teologii „żywej”, wychodzącej do szerokich kręgów czytelnika, i prawdopodobnie obecny w sposób najbardziej zdecydowany i wyraźny. Jego otwartość przejawia się w podejmowaniu tematów szczególnie aktualnych: śluby cywilne, pacyfizm, przerywanie ciąży, ślub kościelny z osobą niewierzącą, „wierzący niepraktykujący”, terroryzm, Kościół i prawa Parkinsona, Kościół domowy, duszpasterstwo rodzin rozwiedzionych, kara śmierci. W dialogu z czytelnikami „W Drodze” podejmuje problemy, których nie sposób rozwiązać prostymi przytoczeniami gotowych sformułowań podręcznikowych. Tworzy teologię stosowaną, dzięki czemu akademicka doktryna pod jego piórem nabiera życia i służy życiu. Prawdopodobnie w tym konsekwentnym otwieraniu akademickiej teologii na człowieka, który dzisiaj poszukuje i dzisiaj pyta w kontekście wciąż nowych uwarunkowań, trzeba widzieć autentyczną, dużą wartość tego, co robi Salij⁵³.

Drugi teolog, którego nie może tu zabraknąć, to ks. Marian Rusecki, który zajmował się teologią fundamentalną. W swoim dziele *Traktat o Objawieniu* (Kraków 2007) wylicza siedem koncepcji objawienia: intelektualistyczna, personalistyczna, historio-zbawcza, transcendentalno-antropologiczna, immanentna, semiotyczna, symbolowa, wpisując się w światowe rozważania na temat modeli i kategorii Objawienia.

Nie da się wymienić wszystkich znaczących teologów. Wielu z nich pełni odpowiedzialną misję w wielkiej rodzinie teologicznej i każdy ma w niej swój udział.

* * *

Z bogactwa polskiej teologii wybrano te cechy, które ją najbardziej określają. Na podstawie krótkiego zarysu dostrzega się, że teologia w Polsce tkwi korzeniami w historii własnego narodu, ale jest otwarta na kwestie teologiczne w świecie. Potrafi wykorzystać własne dary i podzielić się z teologami z innych krajów. Wiele cennych pogłębień teologicznych, opierających się na inspiracjach duszpasterskich, wyszło właśnie z Polski.

⁵³ Por. fragment o. prof. S.C. Napiórkowskiego OFMConv z oceny dorobku naukowego o. J. Salija OP.

BIBLIOGRAFIA

- Balter L., *Wkład ks. prof. Wincentego Granata w formowanie podstaw teologicznych rozwijającego się oddolnie kultu*, „Studia Sandomierskie” 2 (1981), s. 92–96.
- Bartnik C.S., *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 2001.
- Bartnik C.S., *Teologia narodu*, Częstochowa 1999.
- Bartnik C.S., *Personalizm*, Lublin 2013.
- Bartosik G. OFMConv, *Mediatrix in Spiritu Mediatore. Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny jako uczestnictwo w pośredniczącej funkcji Ducha Świętego w świetle teologii współczesnej*, Niepokalanów 2006.
- Blachnicki F., *Teologiczne aspekty wolności*, w: *O chrześcijaństwie konsekwentnym i polskiej teologii wyzwolenia mówi ks. F. Blachnicki*, Krościenko 2001, s. 33–53.
- Blachnicki F., *Wolni i wyzwalający*, Poznań 2001.
- Bokwa I., *Teologia w warunkach nowoczesności i ponowoczesności*, Sandomierz 2010.
- Bolewski J., *Niebieska Matka. Mądrość i Maryja*, Niepokalanów 2009.
- Bolewski J., *Odrodzenie – teraz i w godzinę śmierci... Rekolekcje z Maryją – drogą serca*, Niepokalanów 2006.
- Buczek J., *Teologia Narodu w ujęciu wybranych polskich teologów*, Rzeszów 2014.
- Cieślak S., *Trójca romantyczna. Fascynacje świętością*, Warszawa 2014, s. 39.
- Cieślak S., *Wiara pozytywistów. Orzeszkowa, Konopnicka, Prus, Sienkiewicz*, Łódź 2010.
- Dogmatyka w perspektywie Bożego miłosierdzia*, red. K. Góźdz, K. Guzowski, Lublin 2010.
- Dyczewski L., *Trwałość kultury polskiej*, w: *Wartości w kulturze polskiej*, red. L. Dyczewski, Lublin 1993, s. 11–63.
- Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej na Jasnej Górze 28 VII 2016 r.*, „Nasz Dziennik” 28 VII 2016, s. 7.
- Góźdz K., *Teologia człowieka*, Lublin 2006.
- Hojnowski J., *Słownik kultu Serca Jezusowego*, Kraków 2000.
- Hryniewicz W., *Chrystus nasza Pascha: zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, Lublin 1982.
- Hryniewicz W., *Nasza Pascha z Chrystusem: zarys chrześcijańskiej teologii pastoralnej*, Lublin 1987.
- Hryniewicz W., *Nadzieja zbawienia dla wszystkich: od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1989.
- Jan Paweł II, *Dar Boży dla naszych czasów. Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej kanonizacyjnej bł. Siostry Faustyny Kowalskiej (30 V 2000)*, OsRomPol 5 (2000), s. 25–26.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy świętej*, Gdańsk, 12 VI 1987 r., w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, t. IX, Kraków 2008, s. 386.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, t. IX, Kraków 2008, s. 769.

- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w czasie spotkania ekumenicznego w rezydencji Prymasa Polski*, 17 VI 1983 r., w: *Dzieła zebrane*, t. IX, *Homilie: przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: Polska, Warszawa 2008, s. 186.
- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie podczas wizyty w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO)*, Paryż, 2 VI 1980 r., *OsRomPol* 6 (1980), s. 732.
- Kawecki W., *Teologia piękna. Poszukiwanie „locus theologicus” w kulturze współczesnej*, Poznań 2013.
- Kindziuk M., *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2004.
- Klemens Biskup, *Konstytucja apostołska o unii narodu ruskiego z Kościołem Rzymskim*, w: T. Żychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 133.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret w sprawie Drugiej Niedzieli Wielkanocy, czyli Miłosierdzia Bożego*, 5 V 2000 r., *OsRomPol* 7–8 (2000), s. 66.
- Kowalczyk S., *Personalizm – podstawy, idee, konsekwencje*, Lublin 2012.
- Królikowski J., *Intronizacja Najświętszego Serca Jezusa. Historia i założenia teologiczne*, Częstochowa 2006.
- Królikowski J., *Odnowić pamięć o miłości Bożej: materiały z sympozjum naukowego poświęconego kultowi Serca Jezusowego*, Kraków 2014.
- Królikowski J., *Maryja w pamięci Kościoła. Mariologia*, cz. 1, Tarnów 2002.
- Królikowski J., *Matka Zbawiciela. Mariologia*, cz. 1, Tarnów 1999.
- Krupa L., *Kult Serca Maryi. Studium dogmatyczne*, Lublin 1948.
- Leksykon polskich dogmatyków XX i XXI wieku*, red. K. Góźdź, Lublin 2010.
- Lewandowski J., *Naród w dziejach zbawienia w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.
- Listy pasterskie Episkopatu Polski*, Paris 1975.
- Macheta K., *Misterium paschalne Polski według założycieli zmartwychwstańców*, w: *Polska teologia narodu*, red. C.S. Bartnik, Lublin 1986, s. 93–140.
- Mickiewicz A., *Dziady*, cz. III, Warszawa 1949.
- Mickiewicz A., *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Paryż 1832.
- Misiurek J., *Źródło życia i świętości. Polska teologia Najświętszego Serca Jezusa*, Lublin 2014.
- Napiórkowski A., *OSPPE, Bogactwo łaski a nędza grzesznika. Zróznicowany konsensus teologii katolickiej i luterańskiej o usprawiedliwieniu osiągnięty w dialogu ekumenicznym*, Kraków 2011.
- Napiórkowski A., *Teologie XX i XXI wieku*, Kraków 2016.
- Napiórkowski S.C., *Ja, Służebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2009.
- Napiórkowski S.C., *Matka mojego Pana. Problemy, poszukiwania, perspektywy*, Opole 1998.
- Napiórkowski S.C., *Matka naszego Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy*, Tarnów 1992.

- Napiórkowski S.C., *Matka Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy*, Niepokalanów 1998.
- Napiórkowski S.C., *Oto Ja, Służebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2015.
- Napiórkowski S.C., *Problem jedności Kościoła i tradycja unicka w świecie współczesnym*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1–2 (2015), s. 20–30.
- Napiórkowski S.C., *Służebnica Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, Lublin 2004.
- Napiórkowski S.C., *Solus Christus*, Lublin 1978.
- Napiórkowski S.C., *Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988.
- Pan Bóg nas kocha i to jest naprawdę ważne w dziele Dzieci Soboru zadają pytania. Rozmowy o Soborze Watykańskim II z o. Jackiem Salijem*, red. Z. Nosowski, Warszawa 1996.
- Pek K., *Deus semper maior. Teologiczny obraz Boga w mariologii polskiej XX wieku*, Lublin 2009.
- Rusecki M., *Traktat o Objawieniu*, Kraków 2007.
- Szymik J., *W światłach wcielenia. Chrystologia kultury*, Katowice–Ząbki 2004.
- Szymik J., *Teologia. Rozmowy o Bogu i człowieku*, Lublin 2008.
- Tischner J., *Etyka solidarności*, Kraków 2000.
- Tischner J., *Jest sprawa*, „Solidarność Małopolska” 11 XI 1989.
- Tischner J., *Polski kształt dialogu*, Kraków 1981.
- Tischner J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998.
- Warchoł P., *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek. Teologiczna interpretacja miłosierdzia w nauczaniu Jana Pawła II*, Wrocław 2007.
- Warchoł P., *Antropologiczny wymiar miłosierdzia. Refleksje po ostatniej podróży papieskiej do Polski*, „Przegląd Powszechny” 7–8 (2003), s. 128–144.
- Warchoł P., *Krew i woda dar miłości miłosiernej. Studium historyczno-teologiczne przebitego boku Chrystusa w literaturze teologicznej i duchowej*, Warszawa 2015.
- Weigel G., *Miasto świętych. Pielgrzymka po Krakowie śladami Jana Pawła II*, przekł. M. Kisiel-Małecka, Kraków 2016, s. 15.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 387.
- Wojtyła K., *Głos w dyskusji*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Poznań–Warszawa 1982, s. 216–217.
- Wojtyła K., *Konsekracja świata. Granice autonomii doczesności*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. Walkiewicz, Poznań–Warszawa 1982, s. 206–215.
- Wyszyński S., *Homilia w Rostkowie, 20 VIII 1967, w 400. rocznicę śmierci św. Stanisława Kostki*, w: *Chrześcijanie*, t. I, Warszawa 1980, s. 50.
- Wyszyński K., *Kamienie wołać będą. Ku czci Stefana Starzyńskiego*, Warszawa, 1 III 1981, w: *Nauczanie społeczne 1946–1981*, Warszawa 1981.
- Wyszyński S., *O Kazimierzu Wyszyńskim 1700–1755*, w: *Chrześcijanie*, t. I, Warszawa 1980, s. 52–53.
- Wyszyński S., *Ojciec Soboru Watykańskiego II 1962–1965*, oprac. S. Wilk SDB, A. Wójcik, Lublin 2013.

WHAT KIND OF POLISH THEOLOGY YOU WERE, BEFORE? WHAT KIND OF POLISH THEOLOGY YOU AVE? SELECTED ASPECTS OF ACTUAL THEOLOGY IN POLAND

Summary

Polish theology can't be understood without history and culture. They complete each other. Reflections of Polish theologians, who opened up to faith through the written word and testimony of life, resulted from Polish experience. There are many theologians of this kind, that is why only most significant were highlighted.

The central value of Polish theology is the mystery of the Christ – crucified and resurrected, He who sheds the light on the nation's history. At the same time theology of liberation and freedom as well as theology of culture derived from theology of nation. To some extent also Polish personalism writes into it.

Moreover, theology of Christ's heart and mercy are also known in Polish theology. That's because at the end of 18th century Poland celebrated the feast of God's Heart as the first nation in Europe and in 20th century celebrated the feast of God's Mercy.

Holy Mary plays an important role in Polish spirituality. The worship of Holy Mary became the symbol and binder of the Poles community – ready at any time to fight and defend their faith in a similar way that the Polish Republic. That is why mariology refers to the history of nation and it opens to the thoughts connected with the works of Second Vatican Council.

What is more, also ecumenism is connected with the history of Polish nation and it had a strong influence onto the people. Protestant – catholic and orthodox – catholic dialogues studied by contemporary theologians had their bases set up much earlier.

There are other signs of Polish theology. Theologists further study the reality, basing on their universalism and openness, faithful to tradition and never dissenting from it.

Keywords: theology, signs, Polishness, nation, mercy, Christ's Heart, freedom, ecumenism, mariology, culture

Słowa kluczowe: teologia, znamiona, polskość, naród, miłosierdzie, Serce Chrystusa, wolność, ekumenizm, mariologia, kultura